

Temat 24: Kaszubska muzyka.

W latach 20. XIX w. Gottlieb Lorek, pastor z Cecenowa, wyraził swój pogląd na temat śpiewności Kaszubów: *Niski stopień wykształcenia umysłowego, na którym stoją tu Kaszuby przy rzece Łebie, jak i dalej ku zachodowi, i tym także się uwydatnia, że nie mają oni własnych pomysłów i pieśni narodowych. Nigdy nie usłyszysz, aby Kaszuba śpiewał cośkolwiek. Milczący, bez radości i bez myśli przechodzi on przez drogę żywota. Z rzadka pobudza go uczucie religijne do odśpiewania nabożnej pieśni w kościele, ale i tę też nieczęsto odeń usłyszysz. Wszakże niekiedy dziewczki, wracając wieczorem z sianokosu, wyciągną głosem monotonnie dźwięczącą pieśń duchowną, ale z ukończeniem robót w polu i te także zamilkają pieśni.* Pogląd taki przyczynił się do stwierdzenia, że *Pomerania non cantat* (Pomorze nie śpiewa). W latach 50. XIX w. Kaszuby zwiedził rosyjski uczony Aleksander Hilferding, który, mimo, iż w zasadzie potwierdził spostrzeżenia pastora Lorka, starał się wytłumaczyć zachowanie Kaszubów: *Widzicie tu niemieckiego pastora, który przystępuje do przedstawienia swej słowiańskiej trzódki owładnięty całkowicie poczuciem dumy narodowej i pogardy dla barbarzyńskich „Wendów”. (...) Czy to na skutek wielowiekowej ciężkiej walki, która doprowadziła do wyginięcia plemienia Słowian bałtyckich, czy też z innych powodów resztki tego plemienia, pomerańscy Słowińcy i Kaszubi, zdumiewająco różnią się od wszystkich innych Słowian całkowitym brakiem wesołości w charakterze i przejawów radości życia, tzn. pieśni i tańców. Pieśni śpiewają wyłącznie religijne (zapożyczone z kościelnych ksiąg); oprócz tego ślady pieśni można zauważyć jedynie w obrzędowych zaproszeniach na wesele (roczenia), które wygłaszane są w postaci rymowanych zdań. W inny sposób jednak lud ten nie śpiewa. Także nie tańczy, odróżniając się tym od prostego ludu polskiego, który – jak wiadomo – niezwykle lubi tańczyć. Jedyne przypadki, kiedy Kaszubowi przyjdzie czasem do głowy zatańczyć, to na weselu.* Jednocześnie Hilferding dostrzegł, że na obszarze południowych Kaszub, zwłaszcza w powiecie kościerskim, *lud śpiewa chętniej, ale pieśni jego są wciąż jeszcze bardziej urywkowe i uboższe co do treści od polskich.* Jego zdaniem pieśni te miały głównie charakter żartobliwy bądź obrzędowy.

Dopiero badania podjęte w XX w. zasadniczo zmieniły obraz, który został wykreowany przez XIX-wiecznych badaczy. W drugiej połowie ubiegłego stulecia nastąpił rozwój profesjonalnych zespołów wykonujących muzykę ludową, a pod koniec wieku powstały pierwsze grupy wykonujące muzykę rozrywkową.

Dominującym nurtem w całej muzycznej twórczości na Kaszubach jest muzyka, która sięga do twórczości ludowej. Charakterystyczne dla niej instrumenty (diabelskie skrzypce,

burczybas oraz bazuna) należą nawet do – jak to określił w encyklopedii *Muzyka Kaszub* Zbigniew Jerzy Przerembski – *elementów kulturowych współokreślających tożsamość etniczną Kaszubów*.

Diabelskie skrzypce

Instrument ten znany był na Kaszubach już w XIX w. Choć istnieją jego różnorodne wersje, to każde diabelskie skrzypce są podobnie zbudowane, tzn. składają się z kija, na który naciągnięta jest struna (struny) oraz przymocowane są różnego rodzaju brzękadła, blaszanej puszki i drewnianego pudła rezonansowego.

Podczas gry instrument trzymany jest pionowo – porusza się nim we wszystkie strony, stuka o ziemię, potrąca się brzękadła, uderza w pudło, szarpie struny (zob.: <http://www.youtube.com/watch?v=m4FW1efYvj8>).

Pierwotnie diabelskie skrzypce pełniły funkcje obrzędowe – odstraszały duchy w noc zaduszkową oraz towarzyszyły kolędnikom w okresie Bożego Narodzenia i Nowego Roku. Dzisiaj są na wyposażeniu zespołów folklorystycznych i kapel ludowych, choć – jak wskazuje na to *Mszô Kaszëbskô na Chùr i Diôbelsczé Skrzëpicë*, utwór skomponowany przez Tomasza Fopke – znajdują zastosowanie także w sferze sakralnej.



Diabelskie skrzypce

(Źródło: <http://przemieni.50webs.com/kultura/duchowa/diabskrzyp.jpg>)

Burczybas

Instrument ten używany jest na Kaszubach od co najmniej XIX w. Dawniej nosili go kolędnicy w okresie świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku. Dziś używany jest przez zespoły ludowe jako instrument perkusyjny.

Dawniej burczybas sporządzano z garnka lub puszki, dzisiaj z beczułki, do środka których wkładano końskie włosie lub sznur. Do gry potrzebne są dwie lub trzy osoby – jedna trzyma instrument, druga pociera włosie, a trzecia polewa je wodą (zob.: <http://www.youtube.com/watch?v=Nk9BL1EEGxQ>).



Burczybas

(Źródło: http://nasze.dziemiany.net/wp-content/uploads/2012/05/9_Trzebun.jpg)

Bazuna

Bazuna była niegdyś wykorzystywana przez pasterzy oraz do celów obrzędowych, np. do wypędzania złych mocy, witania Nowego Roku, towarzyszyła też uroczystościom religijnym (zwłaszcza w Zielone Świątki) i obrzędowi ścinania kani. Bazuna była wykorzystywana także do innych celów, zwłaszcza jako instrument sygnalizacyjny i ostrzegawczy (np. jej dźwięki ostrzegały rybaków przed mgłą czy dużą falą).

Instrument ten wykonywany jest z konarów lub pni, zwykle brzozy, klonu, olchy, wierzby bądź lipy. Po usunięciu kory, materiał dzieli się na pół i wydrąża od środka, następnie zaś łączy te części, wykorzystując w tym celu np. wiklinę lub metalowe obręcze. Proces kończy zanurzenie w wodzie, co zabezpiecza go m.in. przed odkształceniami. Do tak przygotowanej trąby dodaje się jeszcze ustnik.

Długość kaszubskich bazun zwykle nie przekraczała 2,5 metra (bazuny pasterskie miały zaledwie metr), choć współcześnie wyrabia się także dłuższe (zob.: <http://www.youtube.com/watch?v=N26aQYoCCaU>)



Bazuna

(Źródło: <http://www.jubilat.eu/images/stories/bazuny.jpg>)

Pieśni

W opracowaniach poświęconych pieśniom ludowym z obszaru Kaszub zwraca się uwagę na fakt, iż są one związane z folklorem polskim (a w mniejszym stopniu także z niemieckim) oraz, że na Kaszubach (od średniowiecza po pierwsze dziesięciolecia XX w.) śpiewano głównie polskie pieśni, które co najwyżej przerabiano na kaszubską wersję językową. Ta uwaga ma odnosić się zarówno do pieśni świeckich, jak i religijnych. Uzasadnia się to przede wszystkim przynależnością polityczną (za którą szły wpływy w dziedzinie kultury) Kaszub do Polski i obecnością języka polskiego w Kościele. Ciekawe wytłumaczenie tego zjawiska podał Jan Patock, który w dziele *Kopa szętopórk* (1936 r.), opublikował zebrane jeszcze na początku XX w. pieśni, zasłyszane od kilku starszych mieszkańców Strzelna (miejscowości, która jeszcze na początku XX w. była prawie odcięta od obcych wpływów): *Polski język, zwyczaje i obyczaje nie były nigdy pielęgnowane w Strzelnie. Patock ujął swoje spostrzeżenia w sposób następujący: Swych pieśni nie mogli się nauczyć z żadnego śpiewnika, nauczyli się ich od starszych ludzi, którzy również czytać nie umieli. Za młodych lat tych osób, mniej więcej do roku 1870, kaszubska pieśń ludowa kwitła na północnych Kaszubach. Było to w tym czasie, kiedy Oskar Kolberg zbierał pieśni ludowe w innych stronach Polski. Także wśród innych starszych osób Strzelna i okolicy dopytywałem się o kaszubskie pieśni ludowe, lecz znalazłem mało tylko materiału. Starsi śpiewacy są zwykle bardzo zamknięci, wzdragają się wystąpić z pieśnią, tym bezpośrednim wyrazem ich życia uczuciowego. W swojej naiwności lękają się szyderstwa ludzi o wyższej kulturze. Aby ich pieśń posłyszeć, trzeba nasamprzód zdobyć ich zaufanie, mówić biegle ich językiem i napotkać ich w szczęśliwej godzinie. Stare pieśni ludowe są podobne do pogrążonych na dnie jezior dzwonów legend kaszubskich, które tylko od czasu do czasu wznoszą się aż na powierzchnię wody, a wydobyć je może tylko przypadkowo przechodzący szczęśliwiec. Tym się tłumaczy, że niekaszubscy badacze, zbierający planowo w pewnej okolicy pieśni ludowe, tak mało znaleźli materiału, i w dodatku materiału niepewnego. Dodać należy, że słowa Patocka znajdują potwierdzenie w obserwacjach Polaków przybywających na Kaszuby na przełomie XIX/XX w., którzy często w swych relacjach podkreślali, że Kaszubi uważają języki niemiecki i polski za piękniejsze i wykwinniejsze od swej ojczystej mowy, dla której nie mieli szacunku. Należy także zauważyć, że w polskich relacjach z tego okresu podkreślano, że Kaszubi nie chcą nawet czytać nielicznych wówczas publikacji w ojczystym języku, a podarowanie kaszubskiej książki traktowali wręcz jak obrazę. Warto wspomnieć, że jeszcze w okresie międzywojennym Kaszubi negatywnie reagowali na jakąkolwiek obecność*

ojczystej mowy w czasie nabożeństw kościelnych. *Kazanie wygłoszone po kaszubsku uważano by wręcz za obrazę Boga i gminy* – takim stwierdzeniem ujął przekonania Kaszubów w tej materii, w latach 30. XX w., Lucjan Kamiński.

Niegdyś Kaszubi chętniej sięgali po pieśń religijną niż po świecką. Pieśń ludowa była tematycznie związana przede wszystkim z rokiem obrzędowym i różnymi zwyczajami. Spotykamy także utwory o tematyce społecznej i rzadziej żołnierskiej (te jednak więcej uwagi poświęcały miłości niż wojnie), co zdaniem Jana Patocka mogło świadczyć o pokojowym charakterze Kaszubów. Mogło też wynikać z tego, że *Kaszuba musiał wojować za obcą sprawę, a tę obcą służbę wojenną pełnił niechętnie, trzeba go było do niej ciągnąć, „jak psa na postronku”, jak trafnie w jednej pieśni się wyrażono.*

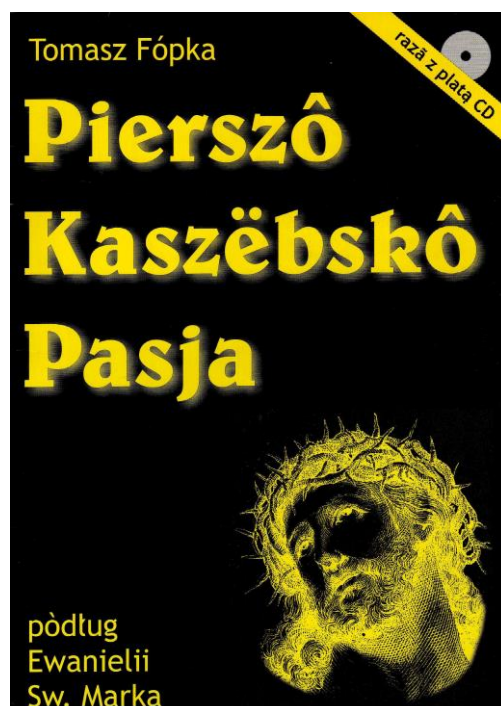
Uderzający jest natomiast brak utworów patriotycznych, na co zwrócił uwagę Aleksander Majkowski: *Rycerskich pieśni tych stron nikt nie opublikował jeszcze. Zdaje się, jakby wszystkie wojny, które tę krainę od zarania dziejów nawiedzały i niszczyły, nie pozostawiły żadnej postaci bohaterskiej w pieśni ludu.* Z kolei Jan Patock odnotował jeszcze jeden fakt, że *w żadnej też pieśni nie ma najmniejszej wzmianki o Ojczyźnie, Polsce.* Tłumaczył to tym, że rolnikom i rybakom *obce było życie polityczne, ponieważ za czasów polskich brała w nim udział tylko szlachta i mieszczenie.*

W kwestii kaszubskiej pieśni patriotycznej, sytuacja uległa zmianie dopiero w okresie międzywojennym, gdy głównie za sprawą Zrzeszińców (zwłaszcza Jana Trepczyka), narodził się nowy nurt w muzyce kaszubskiej – pieśń (piosenka) autorska, w której wyeksponowano właśnie motywy patriotyczne. Najbardziej znanym utworem tego typu, powstałym już po II wojnie światowej, jest *Zemia Rodnô* – kaszubski hymn narodowy (zob.: <http://kaszebsko.com/zemia-rodno---kaszubski-hymn-narodowy.html>). Wówczas to należne miejsce zyskały także motywy morskie, które w twórczości ludowej były niemal nieobecne. Tak więc rozwijający się w XX w. ruch kaszubski dał ważny impuls dla rozwoju pieśni kaszubskiej.



Kaszebskji Pjesnjók Jana Trepczyka ukazał się w 1935 r. w Rogoźnie Wielkopolskim

Ostatnie dziesięciolecia XX w. oraz początek obecnego stulecia przyniosły znaczne zmiany w sferze pieśni sakralnej. Powstało wówczas wiele nowych utworów w języku kaszubskim oraz tłumaczeń polskich pieśni, co zostało przypieczętowanie powstaniem modlitewnika *Më trzimómë z Bògã* (Gdańsk 1998), który został opracowany przez Eugeniusza Gołąbka i Eugeniusza Pryczkowskiego. Duże znaczenie w tej sferze ma także *Pierszô Kaszëbskô Pasja*, autorstwa Tomasza Fópke (pierwsze wykonanie w 2002 r.; w wersji książkowej ukazała się w roku następnym).



Pierszô Kaszëbskô Pasja Tomasza Fópke ukazała się w Wydawnictwie Region w 2003 r.

Tańce

Pierwsze konkretne wzmianki o tańcach kaszubskich pochodzą dopiero z drugiej połowy XIX w., choć już w 1570 r., w dziele *Postępek prawa czartowskiego przeciw narodowi ludzkiemu* można było przeczytać: *Pozwólmy im też luxum, aby rozkosznie żyli, na czciach bywali, cały dzień obiad stroili, rozmaite potrawy sobie wymyślali, także i tańce nowe czynili gonione, cielęce, mysze, gęsie, skoczne, cynary, włoskie, pomorskie, pluszne, chłopskie.*

Kanon, składający się z ponad trzydziestu tańców, został ustalony w XX w. przez Pawła Szefkę. Do najbardziej znanych należą: *brutczy tuńc*, *dzëk*, *dziuk-wiwat*, *kòséder*, *kòwól*, *marëszka*, *òwczôrz (széper)*, *rëbacczi tuńc*, czy *szewc* (zob. wybrane tańce: http://www.youtube.com/watch?v=v_Gyun04duQ; <http://www.youtube.com/watch?v=0rNf0Pmyps8>

http://www.youtube.com/watch?v=XIbH_c8kCD0; <http://www.youtube.com/watch?v=owTr8S5G4MA>); <http://www.youtube.com/watch?v=8KuDGTgDY9k>)

Zespoły folklorystyczne i chóry

Kultywowaniem dawnej muzyki ludowej zajmują się przede wszystkim zespoły folklorystyczne. Jest ich na Kaszubach kilkadziesiąt. Do najstarszych należą: kartuski Regionalny Zespół Pieśni i Tańca *Kaszuby* (powstał w 1946 r.), Kaszubski Zespół Pieśni i Tańca *Bytów* (1946 r.), Zespół Folklorystyczny Pieśni i Tańca *Strzelno* (1947 r.; dzisiaj jako Kaszubski Zespół Teatralny), Zespół Śpiewaczek Ludowych *Wdzydzanki* (1950 r.), Kaszubski Zespół Pieśni i Tańca *Kościerzyna* (1974 r.; od 1951 r. działał jako Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Kaszubskiej), Kaszubski Zespół Pieśni i Tańca *Sierakowice* (1956-1958, reaktywacja w 1980 r.), żukowski Regionalny Zespół Pieśni i Tańca *Bazuny* im. Aleksandra Tomaczkowskiego (1971 r.), Folklorystyczny Zespół Pieśni i Tańca *Krëbanë* (1980 r.), Kaszubski Zespół Pieśni i Tańca *Chmielanie* (1984 r.).

Nie można tutaj zapomnieć o chórach, których działalność na Kaszubach ma długą tradycję. Warto wspomnieć choćby o chórze parafialnym św. Cecylii w Pucku, który formalnie powstał w 1922 r., ale w istocie stanowi kontynuację działalności towarzystwa śpiewaczego z połowy XIX w., chórze mieszanym *Kaszubia* z Kielna, który powstał w 1963 r., ale wywodzi się z powstałego w 1909 r. Towarzystwa Śpiewu *Cecylia*, chórze mieszanym *Lutnia* z Luzina (wprawdzie powstał w 1994 r., ale nawiązuje do tradycji Kółka Śpiewackiego powstałego w połowie XIX w.), chórze męskim *Harmonia* z Wejherowa (1920 r.), chórze mieszanym *Harmonia* z Żukowa (1920 r.), czy Towarzystwie Śpiewaczym *Lutnia* z Chojnic (1919 r.).

Muzyka współczesna

Powstanie w 1999 r. (w Gdyni) zespołu rockowego *Chëcz* zapoczątkowało nowy okres w dziejach kaszubskiej muzyki. W 2000 r. ukazała się debiutancka płyta zespołu (*Do młodëch*), zawierająca głównie muzykę skomponowaną przez Michała Piepera do wierszy Jana Trepczyka (zob. <http://www.youtube.com/watch?v=zE5vBCckuQ8>). W następnych latach powstał szereg zespołów (m.in. *Kùtin*, *Kòmpanijô Wãdzëbôków*, *The Damrockers*, *Fucus*, *Bliza*), wpisujących się w różne nurty muzyki współczesnej. Dzisiaj najbardziej znanym i zarazem utytułowanym są *Bubliczki*, łączące muzykę kaszubską z motywami bałkańskimi i żydowskimi (zob. <http://www.youtube.com/watch?v=Y6Fwz0gyMwo>).

W ciągu ostatnich kilkunastu lat na kaszubskiej scenie muzycznej pojawiło się szereg talentów: m.in. Agnieszka Bradtke, Damroka Kwidzińska, Weronika Korthals, Natalia Szroeder, czy Paweł Ruszkowski.

.....

Bibliografia

Bielawski L., Mioduchowska A., *Kaszuby. Polska pieśń i muzyka ludowa. Źródła i materiały*, t. 1-3, Warszawa 1997-1998.

Drzeżdżon R., *Klěka albo kaszubskie ABC... Kilka słów o Kaszubach i ich ziemi*, Gdynia 2007.

Gajek J., *Struktura etniczna i kultura ludowa Pomorza*, Gdańsk-Wejherowo 2009.

Gulgowski I., *O nieznanym ludzie w Niemczech. Przyczynek do ludoznawstwa i krajoznawstwa Kaszub. Von einem unbekannten Volke in Deutschland. Ein Beitrag zur Volks- Und Landeskunde der Kaschubei*, Berlin 1911-Gdańsk 2012.

Hilferding A., *Resztki Słowian na południowym wybrzeżu Morza Bałtyckiego*, tłum. N. Perczyńska, oprac. J. Treder, Gdańsk 1989.

Kamieński L., *Pieśni ludu pomorskiego*, cz. 1: *Pieśni z Kaszub południowych*, Toruń 1936.

Kolberg O., *Pomorze*, Wrocław-Poznań 1965.

Kostka V., *Muzyka ludowa Kaszub* [w:] *Dzieje Wsi Pomorskiej. V Międzynarodowa Konferencja Naukowa, Kłopotowa, gmina Dygowo, powiat kołobrzeski, 5-7 maja 2006. Materiały*, red. A. Chłodziński, R. Gaziński, Dygowo-Szczecin 2006.

Kukier R., *Kaszubi bytowscy. Zarys monografii etnograficznej*, Gdynia 1968.

Lorentz F., Fischer A., Lehr-Splawiński T., *Kaszubi. Kultura ludowa i język*, Toruń 1934.

Mě trzimómě z Bògã. Kòscelné modlětwě i spiěwě, przeł. E. Gołąbk, E. Pryczkowski, Gdańsk 1998.

Muzyka Kaszub. Materiały encyklopedyczne, red. W. W. Frankowska, Gdańsk 2005.

Niemcy o Kaszubach w XIX wieku. Obraz Kaszubów w pracach G.L. Lorka, W. Seidla i F. Tetznera. Deutsche Berichte über die Kaschuben im 19. Jahrhundert. Das Bild der Kaschuben in den Abhandlungen von G. L. Lorek, W. Seidel i F. Tetzner, tłum. M. Darska-Łogin, M. Borzyszkowska-Szewczyk, A. Popien, red. J. Borzyszkowski, Gdańsk 2009.

Ostrowska R., Trojanowska I., *Bedeker kaszubski*, Gdańsk 1978.

Stelmachowska B., *Sztuka ludowa na Kaszubach*, Poznań 1937.

Szefka P., *Tańce kaszubskie*, z. 1-4, Gdańsk 1957-1979.

<http://naszekaszuby.pl/modules/artykuly/print.php?articleid=102>

http://odroda.kaszubia.com/02-07/ab_tance.htm